



Zespół redakcyjny pod opieką P. Adrianę Wiejak.

Zespół redakcyjny: Karolina Grabowska, Małgorzata Lachowicz, Kamila Sadowska, Katarzyna Smolińska, Amelia Pełka.

Ach, co to była za Bajka!

„Bajka dla Choszczówki” jest tradycją w Gimnazjum nr 124 im. Polskich Noblistów. Każdego roku w jedną z karnawałowych sobót klasa, której wychowawczynią jest Pani Adriana Wiejak, wystawia swoją wersję klasycznych baśni.



Po raz kolejny, tym razem ostatni, w tym projekcie wzięła udział klasa 3a, która przedstawiła muzyczną odsłonę „Kopciuszka” Jana Brzechwy.



Kiedy przypomnę sobie nasze poniedziałkowe próby, od razu się uśmiecham. Choć nieraz bywało nerwowo i „energetycznie”, to ten „bajkowy projekt” przyniósł nam wiele satysfakcji i radości.



Przyjemnie jest robić coś, co wywoła szczery uśmiech na twarzach dzieci, a było ich naprawdę dużo. Z muzyką, śpiewem, tańcem i humorem zabraliśmy zaproszonych gości w świat Kopciuszka, macochy i jej córek.



Po wielu miesiącach prób, 4 lutego uczniowie mogli przedstawić publiczności owoc swojej pracy. „Bajka dla Choszczówki” jest imprezą dla dzieci, jednak wśród widzów

można było dostrzec także uczniów naszego Gimnazjum oraz oczywiście rodziny aktorów. Kilka minut po godzinie 15.00 rozpoczęło się przedstawienie.



Na początku uczniowie byli bardzo zestresowani, jednak z kolejnymi wypowiedzianymi kwestiami stres był coraz mniejszy i wszystko wypadło bardzo dobrze. Młodzi aktorzy, nie ma wątpliwości, posiadają ogromny talent. Widownia nagrodziła ich głośnymi brawami. To największa nagroda dla uczniów klasy 3a.



Główne role zagrali uczniowie klasy 3a: Małgosia Lachowicz, Olek Mikołajczuk, Adaś Oleksiak, Ala Kuleta, Kasia Smolińska. Równie ważni byli: Jakub Mikołajczuk, Kuba Smyk, Kacper Małczyński, Daniel Simończyk, Łukasz Jachimiak, Karolina Grabowska, Julia Paszkiewicz, Gabrysia Jędrzyk. Na zakończenie głos zabrała Pani Dyrektor Bożena Rutkowska, która

pogratulowała wspaniałego występu. Podziękowania należą się rodzicom młodych artystów, którzy zadbali o ich stroje – a były one bardzo ciekawe!

Po części artystycznej na dzieci czekało jeszcze wiele atrakcji. Chętni mogli pomalować na kolorowo i baśniowo buzie, wziąć udział w ciekawych zabawach i konkursach z nagrodami, a nawet zatańczyć z Kopciuszkiem czy Księciem! Na wszystkich czekał przepyszny poczęstunek, który został przygotowany przez Samorząd Uczniowski oraz Panią Halinę Sak i Magdalenę Flanc. Jak co roku „Bajka dla Choszczówki” okazała się sukcesem i wielką frajdą.

Małgosia Lachowicz- kl. 3a

Protokół

ze spotkania nr 5

Dyskusyjnego Klubu Książki

Terry Pratchett „Świat Dysku: Ciekawe czasy”

1) Jedzenie:

- Ziemniaki, chipsy; ponieważ głównemu bohaterowi brakowało ziemniaków
- Marchewki; przypominają serdelki, na których chodził Bagaż
- Wafle ryżowe; ponieważ są z ryżu ☺
- Ciasteczka, przypominające pazury jaguara
- „Czarnoskóre” ciasteczka; na cześć czarnoskórych plemion
- Pierniki; ponieważ Srebrna Orda składała się ze starych pierników



2) Standardowa runda, czyli:
Co się podobało w książce? (humor autora, skomplikowana historia, zabawne dialogi, niektóre kreacje bohaterów)

Co denerwowało? (oderwanie od rzeczywistości, termin spotkania;))
Gdzie przerwaliśmy po raz pierwszy?
Gdzie skończyliśmy czytać? (I dlaczego?)

Oraz:

Jaką książkę (oprócz omawianej) przeczytaliśmy ostatnio?

3) A za miesiąc...
Na spotkaniu – Haruki Murakami „Norwegian Wood”.

Amelia Pełka, 2e



ZOSTAĆ GWIAZDĄ

Cz.3

Dzisiejszego dnia wierzba była wyjątkowo niespokojna. Za każdym razem, kiedy chciałam zdrzemnąć się w jej cieniu, pnącza uderzały mnie w twarz, karząc natychmiast wstawać. Kiedy powtórzyło się to któryś raz z kolei, wkurzyłam się i rozchyliłam gałęzie. Ujrzałam to co zwykle – hotel. Za dnia wydawał się inny.

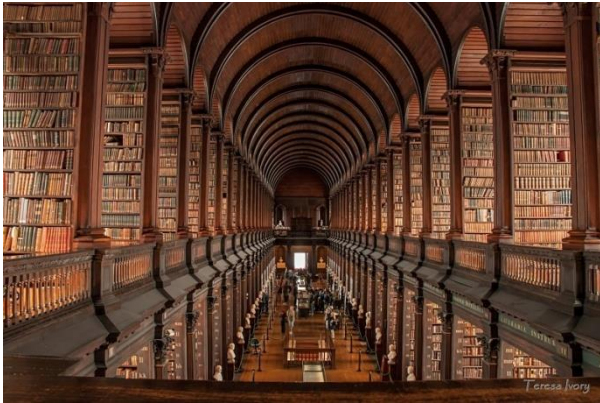


Nie było w nim nic nadzwyczajnego, ale wyczuć można było grozę. Niepewnie postawiłam pierwszy krok, wychodząc z uścisków wierzby. Moje stopy lekko zapadały się pod porastającym ziemię jedwabistym mchem. Drugi był znacznie pewniejszy, a za nim poszła masa kolejnych. Jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki znalazłam się w środku, przemierzając stare pokoje hotelowe. W każdym z nich było łóżko, książki i wiele rzeczy codziennego użytku pozostawione po właścicielach. Na korytarzach śmierdziało stęchlizną, a wygląd sufitów i ścian pozostawiał wiele do życzenia. Jednak coś w tym miejscu miało lekką woń przygody i pożądania, które właśnie

zaspokajałam. Przechodzę do restauracji i kuchni. Byłam pewna, że będzie się tam roiło od szczurów i robaków.



Tymczasem były one idealnie wysprzątane, a wazy na stołach zdawały się czekać aż ktoś naleje do nich zupy i zasiądzie przy stole. Wchodzę w kolejną płataninę krętych dróg i docieram do pokoju zamkniętego na kłódkę. Na początku staram się na nią nie patrzeć, udawać, że wcale nie obchodzi mnie, co tam jest. Błagam cię, przecież to jest niczyje, możesz robić, co ci się podoba. Chwytam metalowy wieszak i z całej siły walę w klamkę. Ta rozpada się na cztery części i wpuszcza mnie do środka. Ukazuje mi się wielka biblioteka i tysiące książek, które są moją miłością. Przechodzę wzdłuż wielu alejek i wzrokiem mijam każdego autora najróżniejszych powieści.



Zaledwie w pięć minut przechodzę już kupę historii i poznaję nowych ludzi, którzy zmarli setki lat przed moim urodzeniem. Biorę kilka z nich i siadam przy starym stole. Zdmuchuję z niego masę kurzu, pozbawiając go lat zaniedbania i historii, której nigdy nie poznam. Kładę je w rzędki i czytam kilka losowo wybranych stron z każdej. Nie wiem, po co to robię, po prostu jestem ciekawska i muszę zasmakować wszystkiego, co tylko możliwe. Kiedy kończę, odkładam je na miejsca i zauważam jeszcze jedne drzwi. Otwierane na odcisk palca.

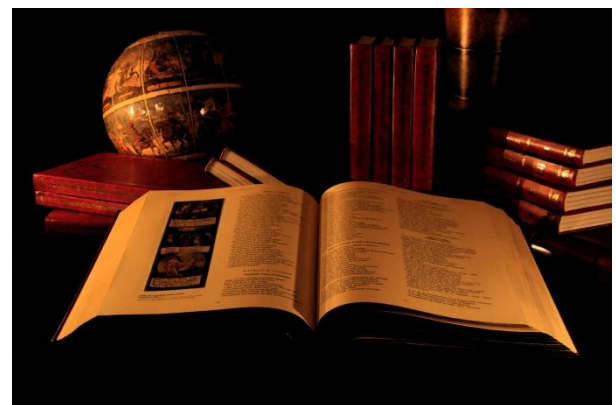


Tylko co tam może być? W hotelu nie ma prądu, więc powinny dać się otworzyć. Pcham – nic się nie dzieje. Jestem wkurzona. Czy ten budynek serio myśli, że jest sprytniejszy ode mnie? Wzdycham z podirytowaniem i kopniakiem wyważam drzwi. Uśmiecham się sama do siebie i wkraczam do zakazanego pokoju.

Jest tu mnóstwo projektów planet, notatek przyczepionych do tablicy szpilkowej, zeszytów z obliczeniami i sufit, na którym namalowane są wszystkie możliwe gwiazdozbiory.



W gablotce na środku pomieszczenia stoi książka filozoficzna. Tytuł jest na tyle stary, iż nie da się go odczytać. Zdejmuję szklaną pokrywkę i zabieram książkę. Zamykam za sobą jedną, a później drugą parę drzwi. Dochodzę do hallu z dużym oknem. Siadam przed nim i zaczynam czytać. Strona po stronie, rozdział po rozdziale. Słowa same wrzynają mi się w pamięć, zostawiają trwałe ślady. Kiedy patrzę w okno, dochodzi do mnie to, że dziś czas leci jakoś wolniej. Znacznie wolniej.



Nie mam pojęcia, czym jest to spowodowane, ale dla mnie i dla książki jest to rozwiązanie idealne. Czytając kolejny rozdział, natykam się na dziwne zdanie: „I ludzie nigdy nie znikają, a jeśli umrą, staną się

gwiazdami i zaczynają nas obserwować". Czytam dalej z przejęciem: „Stają się naszymi osobistymi galaktykami, które nas strzegą”.



Po przeczytaniu rozdziału poprawiam dotychczasową pozycję. Gorąca łza spływa mi po policzku, drażąc w nim piekący tunel. Ostatecznie zatrzymuje się na ustach i pozostawia na nich słony smak, dając znak o końcu wędrówki. Przytulam książkę do siebie. Ona dała mi nadzieję. Nawet jeśli mama nie żyje, patrzy na mnie jako gwiazda. Może to ona zaprowadziła mnie w to miejsce?



Z niepokojem zauważam, że zaczyna się ściemniać. A ja pragnę czytać dalej. Szukam miejsca, gdzie znajduje się kilka drutów, przewodzących prąd. Przycinam je i łączę w odpowiedni sposób – tak jak

uczył mnie Ted. Przewody lekko piszczą, potem w pokoju, w którym jestem, zaświeca się żarówka. Czytam dalej. Po dłuższym czasie uznałam, że zrobiło się ciemno na tyle, że mogę wyjść i zobaczyć gwiazdy. Odkładam książkę na miejsce, wychodzę z budynku i idę jak zwykle pod drzewo.



Siadając pod nim, dziękuję mu, że dało mi szansę na odkrycie nowej prawdy o sobie i świecie oraz nadzieję i powód do życia. Siedzę i patrzę w okna z pół godziny. Następnie udaję się do parku, gdzie zamykam oczy i zasypiam.



Budzę się kolejnego dnia około 13.00. Dziwię się, że tak długo spałam. Zazwyczaj wstaję maksymalnie o 8:30. Ale to nic. Idę

do publicznej toalety lekko się obmyć. Następnie pomagam facetowi od sprzątania ulic w grabieniu liści, za co dostaję trochę pieniędzy. Wynoszę śmieci jakiemuś kołesiowi i pomagam wnieść zakupy starszej pani – za co odwdzięczają się tym samym co grabarz.



Następnie udaję się do kościoła. Cały dzień spędzam na spaniu i pracy. Kiedy przychodzi czas na zachód, jestem wniebowzięta.



Zakładam plecak z bułkami na ramiona i pędzę do lasu. Idę wyjątkowo wolno. Chłonę każdy zapach, a wzrok oplata każdą najmniejszą rzecz. Myślami uciekam do książki i mamy. Tym razem nie płaczę. Przemyślenia filozofa dały mi siłę, której nie jestem w stanie opisać, siłę, by wziąć się w garść i pokazać światu, na co mnie stać.

Kamila Sadowska- kl. 3a
CDN.

Babę zesłał Bóg...

Coroczne święto kobiet obchodzone jest 8 marca już od 1910 roku. W czasach PRL-u święto wszystkich Pań było obchodzone bardzo hucznie.



Kobiety obdarowywano, lecz inaczej niż dzisiaj. Wówczas zamiast wytwornych czekoladek, biżuterii czy innych przedmiotów kobiety za każdym razem dostawały rajstopy, kawę i obowiązkowo goździki. Pierwszy Dzień Kobiet obchodzony był 28 lutego 1909 roku, ustanowiony przez Socjalistyczną Partię Ameryki po zamieszkach i strajkach w Nowym Jorku. W Polsce był obchodzony na szeroką skalę do 1993 roku. Święto, które zapoczątkowało tradycję obchodzenia Dnia Kobiet, to Matronalia obchodzone w starożytnym Rzymie. Tego dnia mężowie spełniali zachcianki swoich

kobiet oraz obdarowywali je wszelkimi prezentami.



Tradycja zaczęła się rozpowszechniać. Dzień Kobiet to święto znane chyba wszystkim Polakom. Wielu z nich sądzi również, że to typowo polskie święto, lecz to nieprawda! Ten wyjątkowy dzień oficjalnie obchodzony jest także na przykład w Albanii, Algierii, Armenii, Azerbejdżanie, Białorusi, Bośni i Hercegowinie, Brazylii, Bułgarii, Kamerunie, Chinach, Kubie, Włoszech, Kazachstanie, Macedonii, Mołdawii, Mongolii, Rumunii, Rosji, Serbii, Ukrainie, Uzbekistanie, Wietnamie i Zambii oraz wielu innych.



Natomiast w każdym kraju ten dzień obchodzony jest choć trochę inaczej. We Włoszech jest niezwykle huczny. Jak na Włochów przystało, mieszkańcy do obchodów przygotowują się duże wcześniej. Miasta są oklejone ozdobami,

plakataми i ulotkami. W tym dniu również kobiety wręczają sobie wzajemnie podarki. Świętowanie Dnia Kobiet jest zabronione natomiast w Iranie.



Irańska policja pobiła i przesłuchiwała około 100 osób, które zaplanowały na ten dzień uroczystość.



W Portugalii i Rumunii Panie decydują się na świętowanie jedynie w damskim gronie. Gromadzą się wtedy na obiadach i przyjęciach, na które wstęp posiadają wyłącznie kobiety. Jak widać ten dzień może być naprawdę niezwykły, a wszystko tak właściwie zależy od nas samych i tego właśnie chciałabym wszystkim życzyć!

Kasia Smolińska – kl. 3A



Kalendarz kulturalny

11.03

Kino Luna - Marszałkowska 28 odbędzie się Vintage Day, czyli targi mody. Wydarzenie rozpocznie się o godzinie 12:00, a zakończy około 17:00.

Ośrodek Kultury „Wesoła” - Starzyńskiego 21, będzie miał miejsce koncert z okazji Dnia Kobiet w wykonaniu zespołu ludowego **Mielniczanie** z Mielnika. Impreza rozpocznie się o godzinie 17:00, wstęp wolny.

Muzeum Warszawskiej Pragi - Targowa 50/52; tu odbędzie się wydarzenie Mała Akademia Praska, w którym może wziąć udział cała rodzina. Podczas warsztatów wykonacie swoje własne stempelki, a wykonane prace zabierzecie do domu. Rozpoczęcie o 10:30 do 12:00. Koszt udziału dziecka w zajęciach wynosi 10 zł, dla dorosłego opiekuna wstęp wolny.

Muzeum Drukarstwa Warszawskiego - Żąbkowska 23/25 będzie można zaprojektować swoją własną książkę. Wydarzenie rozpocznie się o godzinie 12:00, a zakończy o 16:00. Wejście bezpłatne.

12.03

Klubokawiarnia Kicia Kocia - w mieszczącej się na alejach Stanów Zjednoczonych klubokawiarni odbędzie się Garażówka Grochowska, podczas której będzie można pozbyć się niepotrzebnych rzeczy. Start o 13:00.

Państwowe Muzeum Etnograficzne - Kredytowa 1; odbędzie się cykl Podróże w kulturze - Naturalnie Japonia, gdzie będziecie mieli okazję poznać teatr kamishibai, namalować oraz napisać haiku, stworzyć dziennik podróży z japońskimi znakami, a także mapę

niezwykłej wyprawy. Impreza rozpocznie się o godzinie 14:00. Wstęp kosztuje 20 zł.



Planetarium Niebo Kopernika - wybrzeże Kościuszkowskie 20; od godziny 10:30 odbędą się pokazy i filmy o tematyce Wszechświata. Część filmów prowadzona jest w wersji 3D. Koszt wstępu wynosi 19 zł. Ostatni pokaz odbędzie się o godzinie 19:15.

15. 03

Kinoteka - w Pałacu Kultury i Nauki na placu Defilad 1 odbędzie się szóste spotkanie filmowe. O godzinie 20:00 rozpocznie się film „THRU YOU PRINCESS (Presenting Princess Shaw) o izraelskim muzyku, kompozytorze i producencie muzycznym Kutimanim. Zostanie poruszony temat samotności, ale i anonimowości w czasach Internetu. Cena biletu wynosi 15 zł.

17.03

Muzeum Narodowe - Aleje Jerozolimskich 3; będzie miał miejsce Kurs Historii Sztuki: **Język plakatu**. Awangarda i tradycja w sztuce ulicy. Rozpoczęcie o godzinie 17:30. Wstęp płatny 15 zł.

18.03

Stara Oranżeria - w Muzeum Łazienek Królewskich na ulicy Agrykoli 1 odbędą się warsztaty artystyczne od godziny 11:00 do 14:00. Zajęcia przeznaczone są dla osób powyżej 15. roku życia. Program warsztatów obejmuje studia rzeźb marmurowych i kopii gipsowych:

wstępne szkice, rysunek studyjny, studium postaci, aktu i oryginalne zadania do indywidualnego rozwiązania oraz ćwiczenia z wyobraźni. Prace nad rysunkami przebiegną pod okiem Arkadiusza Karapudy, prodziekana Wydziału Malarstwa ASP w Warszawie. Wstęp 20 zł.

Dom Kultury Praga – Dąbrowszczaków 2; o godzinie 11:00 rozpocznie się rodzinny pokaz naukowy o faunie dna morskiego. Wydarzenie przeznaczone jest dla dzieci w wieku od 6 do 12 lat i rodziców. Wstęp wolny.

Ośrodek Działań Twórczych „Pogodna” – na Osiedlu Stara Miłosna przy ulicy Jana Pawła II 25 o godzinie 18:00 będzie można wziąć udział w wernisażu „Wesoła okiem Picassa”. Wystawa będzie składała się z prac plastycznych uczniów Szkół Podstawowych Dzielnicy Wesoła m. st. Warszawy. Wystawa potrwa do 31.03.2017 roku. Wstęp wolny.



19.03

Galeria Freta – Freta 39; odbędą się warsztaty plastyczne „wykonanie swojej lalki”. W zajęciach udział może wziąć każdy, niezależnie od wieku. Wydarzenie rozpocznie się o godzinie 12:00 i potrwa około 45 minut.

21.03

Hala Torwar – Łazienkowska 6a; o godzinie 21:00 będzie można usłyszeć Toma Odella, brytyjskiego piosenkarza. Bilety od 120 zł.



27.03

Teatr Syrena – w Teatrze mieszczącym się na ulicy Litewskiej 3 odbędzie się koncert polskiego duetu XXANAXX. Koncert rozpocznie się o godzinie 19:00. Bilety od 70 zł.



30.03

Dom Kultury „Kadr” – przy ulicy Gotarda 16, od godziny 19:00 do godziny 20:30 trwać będzie cykl pokazów filmowych kina offowego. Zobaczycie takie filmy jak „Mój brat jest superbohaterem”, reż. Tatiana Rakhamanova, „Ze wsi Grunwald” reż. Artur Wierzbicki i inne. Wstęp wolny.

Wystawy czasowe:

Muzeum Azji i Pacyfiku – zapraszam na wystawę Odkryte – zakryte. Mężczyzna i kobieta w tradycyjnych społecznościach muzułmańskich. Przy ulicy Solec 24 zobaczycie różnorodność ról społecznych kobiet i mężczyzn w świecie muzułmańskim. Przypomni o zróżnicowaniu kulturowym tego rozległego obszaru, a niektórych skłoni do refleksji. Wystawa potrwa do 21.05.2017 roku.

Ośrodek Kultury Ochoty OKO – pod adresem Grójecka 75 znajdziecie wystawę akwareli Jana Gołębińskiego. Głównym tematem prac są pejzaże. Wystawa potrwa do 31.03.2017 roku. Wstęp wolny.



Fotoplastykon Warszawski – w Alejach Jerozolimskich 51 odbędą się warsztaty „Fotograficzne techniki szlachetne - BRĄZ VAN DYKE”. Zajęcia odbędą się 8, 15, 22 oraz 29 marca 2017 roku o godzinie 18:00. Wszystkie potrzebne materiały zapewnia

organizator warsztatów. Wstęp wolny po mailowej rejestracji: rejestracjafw@1944.pl. Liczba miejsc ograniczona.

Galeria Stalowa – przy ulicy Stalowej 26 mieści się wystawa Martwa Natura w Stalowej, na której można obejrzeć prace młodych artystów. Wystawa jest swego rodzaju eksperymentem, pokazującym, jak młodzi twórcy podchodzą do tematu martwej natury. Wystawa czynna do 14.03.2017 roku. Codziennie 12:00 – 19:00. Wstęp wolny.

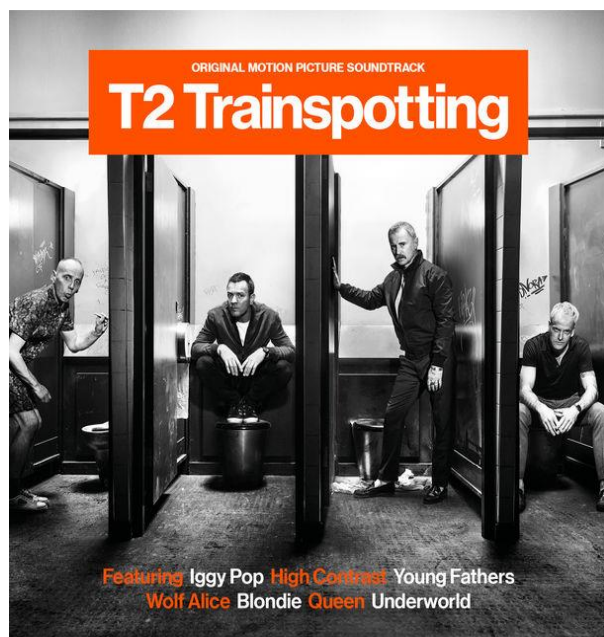


Muzeum Narodowe – w Muzeum Narodowym przy Alejach Jerozolimskich 3 znajduje się wystawa „Podróż do Edo”, na której zobaczymy japońskie drzeworyty ukiyo-e z kolekcji Jerzego Lewkowicza. Są to arcydzieła wyjątkowej urody i wartości, pochodzące z pierwszych wydań. Bilety od 20 zł. Wystawa potrwa do 7.05.2017 roku.



Kino:

„T2: Trainspotting” – Po dwudziestu latach Mark wraca do domu, aby odnowić relacje z przyjaciółmi. Gatunek: dramat.



„Zwariować ze szczęścia” - Beatrice jest gadatliwą mitomanką o ekstrawertycznej osobowości. Donatella zaś jest wrażliwą introwertyczką o wytatuowanym i wychudzonym ciele. Te dwie pacjentki „ośrodka terapeutycznego dla kobiet z problemami psychicznymi” - Villi Biondi - połączy przyjaźń. Pewnego popołudnia postanawiają uciec i szukać szczęścia w wolnym świecie „zdrowych” ludzi. Gatunek: dramat, komedia. Premiera 10 marca.

„Piękna i Bestia” - Bella gotowa jest zamieszkać w zamku potwora, aby ratować ojca. Z czasem między dziewczyną a bestią zaczyna rodzić się uczucie. Jednocześnie o rękę Belli zabiega przystojny myśliwy Gaston. Gatunek: Fantasy, Musical, Romans. Warto podkreślić, że jest to już kolejna adaptacja słynnej historii o dramatycznej miłości. To także film o poszukiwaniu akceptacji i o odrzuceniu. Premiera 17 marca.



„Azyl” - Opiekunowie warszawskiego zoo, państwo Żabińscy, próbują ocalić setki ludzi i zwierząt podczas niemieckiej okupacji. Gatunek: Biograficzny, Dramat. Premiera 24 marca.

„Ostatnie dni miasta” – Tamer El Said realizował swój pełnometrażowy debiut od 2007 roku, by z dwustu pięćdziesięciu godzin nagrań zbudować dwugodzinny nostalgiczny portret Kairu przed rewolucją, jednocześnie zbuntowanego i hołdującego tradycji. Gatunek: Dramat. Premiera: 24 marca.

„Uczeń” - Świat nie funkcjonuje tak, jak powinien. Światem zawładnęły moce zła. Jest przepełniony kłamstwem, fałszem i obłudą. Zbezczeszczone wszelkie cnoty, a wiarę utracono. Główny bohater, nastoletni Wieniamin, uważa, że wie wszystko o moralności. Wie, co jest dobre, a co złe; wie, jak powinno się przestrzegać zasad i przed kim należy je chronić. Gatunek: Dramat. Premiera: 31 marca.

Karolina Grabowska – kl. 3A